

**Sygn. akt: I ACa 42/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Wincenty Ślawski (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Lilla Mateuszczyk</b> <b>SO del. Barbara Bojakowska</b>
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. Ł.**

przeciwko **R. Ł.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 25 września 2012 r. sygn. akt I C 81/12

**oddala apelację.**

**Sygn. akt I ACa 42/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 września 2012 roku w sprawie z powództwa W. Ł. przeciwko R. Ł. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, Sąd Okręgowy w Płocku zobowiązał R. Ł. do złożenia oświadczenia woli następującej treści: „R. Ł. zobowiązuje się do nieodpłatnego przeniesienia na rzecz W. Ł. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy (...)w G., pozostającego w zasobach mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej w G., o powierzchni 37,95 m, nie posiadającego urzędzonej księgi wieczystej” oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Płocku od R. Ł. kwotę 400 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych - w pozostałym zakresie odstąpił od obciążania pozwanego kosztami sądowymi.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że w dniu 12 października 2009 r. W. Ł. przekazał umową darowizny

sporządzoną przed notariuszem D. M. w G. za nr rep. A- (...) synowi R. Ł. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy Al. (...) w G., o powierzchni 37,95 m<sup>2</sup>, składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju oraz przynależnej piwnicy, usytuowanego na trzecim piętrze bloku oddanego do eksploatacji w 1982 r., pozostającego w zasobach mieszkaniowych (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w G.. Strony określiły wartość rynkową prawa do lokalu na kwotę 80 000 zł; obdarowany złożył oświadczenie, iż w wykonaniu polecenia darczyńcy zobowiązuje się spłacić jego zadłużenie wobec Spółdzielni, a nadto zezwala na zamieszkiwanie w przedmiotowym lokalu dożywotnio W. Ł. i jego żonie T. Ł., zaś bratu D. Ł. do końca 2010 r., przy czym koszty związane z utrzymaniem lokalu ponosić będą wszystkie osoby w nim zamieszkujące. Zadłużenie z tytułu opłat eksploatacyjnych w kwocie 771,12 zł uregulowane zostało przez R. Ł. w dniu 30 września 2009 r., wcześniej na ten cel przekazana została przez niego kwota około 1 150 zł.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie sygn. akt I C 60/11 Sąd Rejonowy w Gostyninie uwzględnił w całości powództwo R. Ł. przeciwko D. Ł. o eksmisję, nakazując pozwanemu opuszczenie i opróżnienie lokalu mieszkalnego nr (...) przy al. (...) w G., ustalając prawo pozwanego do otrzymania lokalu socjalnego - wyrokiem z dnia 26 października 2011 r. w sprawie sygn. akt IV Ca 587/11 Sąd Okręgowy w Płocku oddalił apelację pozwanego.

Wyrokiem z dnia 16 września 2011 r. w sprawie sygn. akt I C 59/11 Sąd Rejonowy w Gostyninie uwzględnił w całości powództwo R. Ł. przeciwko W. Ł. i T. Ł. o eksmisję, nakazując pozwanym opuszczenie i opróżnienie lokalu mieszkalnego nr (...) przy al. (...) w G., ustalając prawo pozwanym do otrzymania lokalu socjalnego - wyrok uprawomocnił się z dniem 28 listopada 2011 r. Pozew w w/w sprawie wniesiono w dniu 04 kwietnia 2011 r. i jego odpis doręczono pozwanemu W. Ł. w dniu 10 maja 2011 r.

Nakazem zapłaty z dnia 10 marca 2011 r., sygn. akt I Nc 11/11, Sąd Rejonowy w Gostyninie nakazał R. Ł., W. Ł., D. Ł. i T. Ł., aby solidarnie zapłacili na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w G. kwotę 1 689,29 zł. Pismem z dnia 09 marca 2011 r. Zarząd Spółdzielni wezwał R. Ł. na posiedzenie Rady Nadzorczej w związku z zadłużeniem czynszowym w wysokości 5 656,16 zł istniejącym na lokalu nr (...) przy Al. (...) w G..

Na podstawie zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Gostyninie w dniu 01 października 2010 r. w sprawie sygn. akt I Nc 695/10 Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gostyninie A. S. przeprowadził skuteczną egzekucję należności przysługujących (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w G. w stosunku do R. Ł., W. Ł., D. Ł. i T. Ł..

W piśmie z dnia 14 lipca 2011 r. skierowanym do R. W. Ł. złożył oświadczenie, iż w związku z możliwością zbycia lokalu mieszkalnego oraz eksmisją zamieszkujących w nim lokatorów na podstawie art. 898 § 1 kc odwołuje darowiznę lokalu mieszkalnego z dnia 12 października 2009 r. z powodu „rażącej niezyczliwości”, pismo doręczono adresatowi w dniu 20 lipca 2011 r.

Na mocy umowy sprzedaży z dnia 22 czerwca 2012 r. sporządzonej w formie aktu notarialnego przez notariusza B. D. w G. za numerem repertorium A- (...) R. Ł. zbył na rzecz A. L. przysługujące mu prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy Al. (...) w G. za cenę 80 000 zł; na dzień sprzedaży lokalu istniejące zadłużenie zostało w całości uregulowane przez R. Ł..

W. Ł. jest osobą bezrobotną, uzyskuje zasiłek dla bezrobotnych; zamieszkuje w lokalu nr (...) przy Al. (...) w G. wraz z bezrobotnym synem D. oraz żoną T. Ł.; z uwagi na trudną sytuację finansową nie uiszcza w sposób pełny i regularny opłat eksploatacyjnych - wysokość czynszu wynosi 263 zł.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo. W ocenie Sądu I instancji, bezspornym jest, iż powód złożył wymagane oświadczenie o odwołaniu darowizny we właściwej formie, jak i z zachowaniem zawitego terminu wskazanego w dyspozycji art. 899 § 3 kc - pismo zawierające oświadczenie dotarło do R. Ł. w dniu 20 lipca 2011 r., przy czym za najwcześniejszą datę powzięcia wiedzy o przejawie rażącej niewdzięczności uznać należało dzień otrzymania przez W. Ł. odpisu pozwu w sprawie o jego eksmisję (tj. 10 maja 2011 r.). Zdaniem Sądu Okręgowego nie może budzić wątpliwości, iż wystąpienie przez obdarowanego po akcie darowizny na drogę

sądową celem usunięcia darczyńcy z zajmowanego przez niego lokalu mieszkalnego, oceniane być musi jako jaskrawy przejaw niewdzięczności - jeżeli obdarowany w sposób świadomy i konsekwentny dąży do pozbawienia darczyńcy możliwości zaspokajania podstawowej potrzeby życiowej jaką jest prawo do zajmowania lokalu mieszkalnego, to jest to działanie o charakterze nieprzyjaznym i równoznacznym z rażącą niewdzięcznością. Podnoszone przez pozwanego argumenty dotyczące motywów, jakimi kierował się wnosząc o usunięcie darczyńcy z zajmowanego lokalu, w ocenie Sądu nie są wystarczające dla usprawiedliwienia tego rodzaju działań : fakt powodowania zadłużenia na lokalu nie mógł być wystarczającym powodem do zwolnienia obdarowanego z etycznego obowiązku wdzięczności wobec darczyńcy; kłopoty finansowe obdarowanego nie mogły skutkować powstaniem uprawnienia darczyńcy do pozbawienia go prawa do zajmowania lokalu mieszkalnego - co więcej, po stronie syna w takiej sytuacji zaktualizować się powinien alimentacyjny obowiązek pomocy ojcu (art. 128 k.r.o.). Postępowanie pozwanego ocenić należy jako wysoce niewłaściwe i krzywdzące względem powoda. Istotne jest, że wartość przysporzenia majątkowego znaczenie przekraczała kwotę zadłużenia spowodowanego przez lokatorów mieszkania należącego do pozwanego - zarówno w dacie darowizny, jak i sprzedaży lokalu A. Ł. wartość prawa do lokalu określono na 80 000 zł, gdy tymczasem kwota uregulowanych wszystkich zaległości według twierdzeń pozwanego mogła wynosić 15 000 zł.

O kosztach sądowych Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 113 ust 1 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594), obciążając pozwanego nieuiszczonymi kosztami do kwoty 400 zł.

Pozwany zaskarżył w całości powyższy wyrok apelacją zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art 321 k.p.c. poprzez wydanie wyroku zobowiązującego do złożenia oświadczenia woli określonej treści, w sytuacji gdy powód W. Ł. w sposób jednoznaczny określił żądanie pozwu wnosząc o „odwołanie darowizny”, a nie o „zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli” jak orzekł Sąd I - instancji, co zdaniem apelującego stanowi wyrokowanie, co do przedmiotu który nie był objęty żądaniem, tym samym w sposób rażąco narusza treść art. 321 k.p.c.;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 900 k.c. w zw. z art. 64 k.c. poprzez wydanie wyroku zobowiązującego pozwanego do złożenia oświadczenia woli określonej treści w sytuacji, gdy sformułowanie żądania pozwu jako „odwołanie darowizny” jest wadliwym określeniem powództwa i nie może być uwzględnione;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 898 §1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, która w konsekwencji doprowadziła Sąd I - instancji do błędnego ustalenia, iż postępowanie pozwanego R. Ł. względem powoda W. Ł. wyczerpuje znamiona pojęcia rażącej niewdzięczności i uwzględnieniem powództwa o „odwołanie darowizny”, w sytuacji gdy postępowanie pozwanego względem powoda nie było nacechowane złą wolą i nie zmierzało do jego pokrzywdzenia, a jego celem było jedynie uniknięcie dalszego zadłużania lokalu, do czego powód kierując się złośliwością i chęcią dokuczenia pozwanemu celowo chciał doprowadzić.

We wniesionym środku zaskarżenia pozwany wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych;
- zwolnienie pozwanego R. Ł. od opłaty od apelacji w całości, gdyż nie jest on w stanie jej uiścić bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w oparciu o przeprowadzone dowody stosownie do inicjatywy dowodowej stron. Podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny w całości uznaje za własną. Strony nie wnioskowały bowiem uzupełnienia postępowania dowodowego, a ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd

pierwszej instancji nie wykracza poza granice określone przepisem art. 233 k.p.c. Skarżący nie podniósł żadnych zarzutów w tym względzie. Odnosząc się do pierwszego z podniesionych w apelacji zarzutów należy uznać go za niezasadny. Powód w sprawie występował bez profesjonalnego pełnomocnika. Nie ma on obowiązku posługiwania się językiem prawniczym. Istotnie przepisy prawa materialnego nie tworzą roszczenia o odwołanie darowizny. Czynności tej dokonuje bowiem darczyńca przez złożenie stosownego oświadczenia zarówno w postępowaniu przedsądowym jak i w toku procesu przez doręczenie odpisu pozwu. W przypadku spełnienia ustawowych przesłanek do odwołania darowizny po stronie obdarowanego powstaje obowiązek powrotnego przeniesienia własności przedmiotu darowizny. Gdy tego nie uczyni powstaje roszczenie o złożenie oświadczenia woli w tym zakresie. Język prawny nie jest tożsamy z językiem prawniczym, który zawiera także elementy języka potocznego. W przypadku działania strony bez profesjonalnej pomocy prawnej rzeczą Sądu jest ustalenie rzeczywistej treści żądania i z tego obowiązku Sąd Okręgowy się wywiązał. Wprawdzie w treści pozwu powód wniósł o odwołanie darowizny, a w jego uzasadnieniu o „cofnięcie darowizny” i o „anulowanie darowizny”, to jednak już w piśmie uzupełniającym braki formalne pozwu (k. 21) powód sprecyzował, że wnosi także o przekazanie mu własności do przedmiotu sporu. Skoro roszczenie to wywiedzione zostało z faktu odwołania darowizny, to przy tak określonym roszczeniu Sąd Okręgowy mógł je uwzględnić w ramach skutków wynikających z art. 898 § 1 k.c. nie wychodząc poza granice żądania. Powód domagał się bowiem odzyskania własności i je uzyskał. Tym samym zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. należało uznać za chybiony. Nie ma znaczenia okoliczność, że pozwany, a następnie jego konkubina w toku sprawy rozporządzali przedmiotem darowizny. Wskazuje to dodatkowo na postępowanie pozwanego uzasadnione złą wolą w celu uniemożliwienia realizacji orzeczenia. Zgodnie z art. 192 pkt 3 k.p.c. zbytek w toku sprawy rzeczy lub prawa nie ma wpływu na dalszy ciąg postępowania. Nabywca może wstąpić do sprawy w miejsce zbywcy tylko za zezwoleniem strony przeciwnej. In casu nabywcy takiej woli nie wyrazili, a powód nie wyrażał zgody na podmiotowe przekształcenie powództwa.

Wbrew pogładowi skarżącego jego zachowanie prawidłowo zostało uznane przez Sąd Okręgowy za noszące cechy rażącej, a zatem kwalifikowanej niewdzięczności względem darczyńcy. Trzeba dostrzec bowiem, że pozwany obowiązany był do wdzięczności względem własnego ojca zarówno jako obdarowany i jako syn. Darowizny dokonano pomiędzy najbliższymi członkami rodziny. Skarżący znał zatem sytuację osobistą, rodzinną i majątkową ojca w tym także jego sytuację życiową, a nawet cechy osobowościowe. W konsekwencji jasne były zarówno okoliczności jak i motywy dokonanej czynności prawnej. Było zatem oczywiste, że powód wyzbywając się całego majątku i to związanego z zapewnieniem elementarnych mieszkaniowych potrzeb każdego człowieka, kierował się przede wszystkim swoją sytuacją materialną. Na dzień dokonania darowizny zadłużenie z tytułu opłat eksploatacyjnych było ledwie symboliczne w relacji do wartości darowizny i wynosiło 771 zł 12 gr, podczas, gdy wartość lokalu strony określiły na 80.000 zł (k.5 i 6). Skoro problemem dla darczyńcy było uregulowanie zadłużenia w takiej wysokości, to pozwany musiał liczyć się z kłopotami finansowymi ojca także w przyszłości, mimo nałożonego obowiązku regulowania przez niego bieżących świadczeń. Z wyjaśnień pozwanego (k. 40) wynika, że popadł w zadłużenie tylko dlatego, iż pozostawał bez pracy, lecz po jej podjęciu zobowiązywał się do bieżącego regulowania zobowiązań. Mimo niezbyt precyzyjnego zapisu § 5 umowy darowizny wcale nie był jednoznaczny tytuł pozwanego do zajmowania lokalu. Zapis w sprawie dożywotniego zamieszkania mógł wskazywać na służebność osobistą zwłaszcza, że prawo to rozciągnięto na nie będącą stroną darowizny T. Ł.. Stosunek użyczenia nie wiąże się ze spełnieniem świadczeń co do zasady obciążających właściciela lokalu. Bez względu na to, podjęcie przez pozwanego akcji przeciwko ojcu o eksmisję w rzeczonych okolicznościach nie było aktem przyjaznym. Nie próbował on dociekać przyczyn powstania zadłużenia, nie próbował rozwiązać problemu w trybie pozasądowym, ani nie podejmował próby w pierwszej kolejności odzyskania należnych mu świadczeń pieniężnych, wynikających z treści czynności prawnej. Pozwany nie liczy się z wiadomą mu sytuacją życiową ojca, podjął się działań i to skutecznie uzyskując prawomocny wyrok nakazujący jego eksmisję, pozbawiając go dachu nad głową i możliwości zaspokojenia swych potrzeb mieszkaniowych w inny sposób. Powstałe później zadłużenie i tak pozostawało w relacji do wartości mieszkania nieuzasadniającej podjęcia aż tak drastycznych działań. Trudno za taki akt nieprzyjaźni nacechowany nieprzejednaniem i złą wolą nie uznać dalszego rozporządzania lokalem w toku procesu na rzecz konkubiny pozwanego. Nie sposób w tej czynności doszukać się innych celów i zamierzeń niż dążenie do uniknięcia realizacji orzeczenia.

Skarżący znając sytuację życiową i majątkową ojca nie musiał przyjmować darowizny. Skoro to uczynił, obowiązany jest do wdzięczności i lojalności względem darczyńcy jako obdarowany oraz jako najbliższy jego krewny obciążony co do zasady obowiązkiem alimentacyjnym. Dążenie do pozbawienia ojca dachu nad głową nie stanowi dowodu wdzięczności, zwłaszcza powód ze swej strony poza kłopotami finansowymi, w które popadł nie inspirował sporów czy konfliktów mogących polaryzować wzajemne relacje stron.

Powód podał, że jego jedynym dochodem był zasiłek dla bezrobotnych (k. 69). Jego problemy finansowe zatem powstały z przyczyn od niego niezależnych. Niewywiązywanie się z zobowiązań finansowych mogło co najwyżej w takich okolicznościach usprawiedliwić wystąpienie przez skarżącego z powództwem o zapłatę. Nie może być przedmiotem oceny w tym postępowaniu prawomocny wyrok nakazujący eksmisję powoda i T. Ł. z lokalu, w sprawie I C 59/11 Sądu Rejonowego w Gostyninie. Ocenie tej podlega zaś sama akcja zmierzająca do eksmisji z lokalu darczyńcy. Znamiennym jest, że sam pozwany według treści pozwu tytuł prawny darczyńcy i jego żony określał nie jako tymczasowy, lecz jako dożywotni (k. 2,26) lub dożywotne zameldowanie (k.15 i 40). Obejmował zatem swoją świadomością i wolą fakt, że będą oni tamże zamieszkiwać do śmierci.

Zważywszy na powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.